

Dar prem. Gottwalda dla tow. prem. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). — Premier rządu Czechosłowacji Clement Gottwald przysłał dnia 11 bm. do prezydium rady ministrów pamiątkowy upominek premierowi tow. Józefowi Cyrankiewiczowi w postaci artystycznie wykonanego wazonu z czeskiego kryształu w misternym pudle, ozdobionym flagą Czechosłowacji.

Ze swej strony premier Cyrankiewicz przysłał premierowi Gottwaldowi cenny obraz pędzla Malczewskiego.

Świat nie zna czynu bardziej potwornego i okrutnego

Morderca czterech milionów ludzi

Komendant Oświęcimia Hoess przed Najwyższym Trybunałem Narodowym

WARSZAWA, (PAP). — W dniu 11 marca 1947 r. rozpoczął się przed Najwyższym Trybunałem Narodowym proces przeciwko Rudolfowi Hoessowi, komendantowi obozu w Oświęcimiu. Rozprawa odbywa się w gmachu Związku Nauczycielstwa Polskiego przy ul. Smulikowskiego.

O godz. 9 min. 20 straż wprowadza na salę oskarżonego. Jest to mężczyzna średniego wzrostu, o twarzy tej, bez wyrazu. Ubrany w zieloną niemiecką bluzę wojskową, bez

żadnych odznak, Hoess robi wrażenie małego ekonoma wiejskiego.

W kilka minut później wchodzi trybunał. Skład trybunału jest następujący: przewodniczący dr. Alfred Elmer, sędziowie orzekający: dr. Witold Kutzner i dr. Józef Zembaty, sędziowie zapasowi: dr. Józef Tarczewski i Henryk Cieśluk.

Ławnicy: postowie Michał Gwiazdowicz, Franciszek Zmijewski, Aleksander Olchówicz, Henryk Dobrowolski oraz ob. ob. Wincetny Kępczyński i Wanda Podnieśńska.

Sala przepelniona publicznością. Przy stołach dla korespondentów zagranicznych liczni przedstawiciele prasy zagranicznej. Zajęła również miejsca 8-osobowa delegacja amerykańska. Są to przybyli z Norymbergi współpracownicy gen. Taylora, generalnego prokuratora Stanów Zjednoczonych na okrug okupacji amerykańskiej. Na sali znajdują się również dwaj przedstawiciele Norwegii. Przy osobnym stole, przybranym flagami międzynarodowymi, zasiadają przedstawiciele Związku b. Więźniów Politycznych.

Otwierając posiedzenie prezes Elmer wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że proces Rudolfa Hoessa nie ma w historii sądownictwa polskiego precedensu. Bowiem treścią tego procesu są krzywdy wyrządzone całej ludzkości, wyraża-

jące się w pogwałceniu i zdeptaniu człowieczeństwa w formach najbardziej potwornych i okrutnych, niez-

znanego w dziejach narodów cywilizowanych, tępienia ludzi, których szeregi idą w miliony.

Rudolf Hoess oskarżony jest, że:

1) od dnia 1 września 1939 r. do maja 1945 r. na obszarze Rzeszy Niemieckiej, a od 1 maja 1940 r. do września 1944 r. na okupowanym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej brał udział w organizacji przestępczej pod nazwą Niemieckiej Narodowo-Socjalistycznej Partii Robotniczej (NSDAP),

2) w czasie od dnia 1 maja 1940 r. do końca października 1943 r. będąc komendantem obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu w całości założonego i rozbudowanego przez siebie, a nadto w czasie od grudnia 1943 r. do maja 1945 r. pełniąc funkcję szefa urzędu w głównym urzędzie gospodarki i administracji SS

oraz dowódcy garnizonu SS w Oświęcimiu, działając rozmyślnie, bądź obojętnie, bądź też przez podległy mu personel obozowy pozbawił życia:

- a) około 300 tys. ludzi, osadzonych w obozie w charakterze więźniów;
- b) około 4 milionów ludzi, głównie Żydów przywiezionych do obozu z różnych krajów Europy w celu bezpośredniej zagłady;
- c) około 12 tys. jeńców sowieckich, osadzonych w obozie koncentracyjnym wbrew przepisom prawa międzynarodowego o traktowaniu jeńców.

Jak szczegółowo wylicza akt oskarżenia, pozbawienie życia odbywało się bądź to przez uduszenie w komorach gazowych, bądź przez rozstrzelanie, powieszenie, śmiertelne zastrzyki fenolu lub doświadczenia lekarskie, powodujące śmierć, przez systematyczne stopniowe zagładanie i t. p.

Rudolf Hoess oskarżony jest ponadto o fizyczne i moralne znęcanie się nad osadzonymi w obozie więźniami a wreszcie o kierowanie masowym rabunkiem mienia więźniów.

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

Ultimatum brytyjskie do żołnierzy polskich

LONDYN (PAP). — Brytyjskie ministerstwo spraw wojskowych wystosowało do b. członków polskich sił zbrojnych ultimatum, w którym wzywa w terminie 5 miesięcy do zdecydowania się na powrót do kraju, albo wstąpienie do PKRP. Ultimatum stwierdza, że jeśli Polacy nie powezmą decyzji w ciągu 5 miesięcy, zostaną zdemobilizowani na terenie Niemiec, otrzymując odprawę w wysokości 10 funtów szterlingów.

PREMIER FRANCJI



Na zdjęciu socjalistyczny premier Francji — Ramadier wraz z rodziną

Aresztowanie 400-tu demokratów Nowa fala terrora w Hiszpanii

PARYŻ, (PAP). — Girona została objęta nową falą terrora. Przy-

czyną terrora jest rocznica zwycięstwa rządu ludowego w Hiszpanii, w czasie której wywieszono flagi republikańskie w wielu punktach miasta.

Przyszłość Zagłębia Ruhry

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Moskwy, że francuski minister spraw zagranicznych Bidault oraz sekretarz stanu USA Marshall przeprowadzili rozmowę w sprawie przyszłości Zagłębia Ruhry.

Minister Marshall przedstawił amerykański punkt widzenia na tę sprawę, podkreślając, że międzynarodowa kontrola nad przemysłem Zagłębia Ruhry może być zorganizowana. Jednakże prawo własności przemysłu powinno, zdaniem jego, zostać w rękach niemieckich.

Policja dokonała aresztowania ponad 400 osób. W pobliżu miejscowości Casa Bermejo i El Tesoro doszło do potyczek między oddziałami querillos a tzw. gwardią cywilną.

Mer miejscowości Oleiros odpowiedzialny za śmierć wielu republikanów został zastrzelony przez partyzantów. „Querillos” zajęli wielkie farmy rządowe Los Oretegas i Las Mostas, gdzie skonfiskowano żywność, którą następnie rozdano okolicznej ludności.

W związku ze wzmożoną akcją partyzancką policja dokonała licznych aresztowań. Powszechne oburzenie wywołało zarządzenie, nakazujące policji użycia broni bez ostrzeżenia w stosunku do grup osób, które wydadzą się podejrzane.

500 mil. dolarów na koszty okupacji

NOWY JORK (PAP). — Naczelny dowódca amerykańskich sił okupacyjnych w Niemczech opublikował sprawozdanie finansowe o kosztach okupacji Niemiec, z którego wynika, że Stany Zjednoczone do grudnia ub. roku wydatkowały około pół miliarda dolarów — nie wliczając w to kosztów utrzymania armii okupacyjnej liczącej 25 tysięcy ludzi.

Największą pozycję stanowi koszt wyżywienia ludności niemieckiej, wynoszący około 400 milionów dolarów. Za tę sumę dostarczone do amerykańskiej strefy okupacyjnej około miliona ton żywności, kilka milionów ampułek lekarstw, wielką ilość pożywek witaminowych i kilka tysięcy ton nasion. Pensja dla wojskowych amerykańskich i urzędników administracji amerykańskiej strefy okupacyjnej wynosi 35 milionów dolarów.

Z raportu Mac Narney wynika, że eksport ze strefy amerykańskiej do końca ub. roku osiągnął sumę 25 milionów dolarów.

Prezydent Auriol odwiedza kolonie

PARYŻ, (PAP). — Komunikują tu oficjalnie, że prezydent republiki Vincent Auriol w porozumieniu z radą ministrów i z deputowanymi zainteresowanych okręgów odbędzie wkrótce w charakterze prezydenta unii francuskiej podróż po terytoriach kolonialnych Republiki.

Nasze stanowisko

Wczoraj podpisany został w Warszawie układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Czechosłowacją. Pakt ten obowiązuje od dnia podpisania na przeciąg lat dwudziestu. Pierwsze słowa tego historycznego dokumentu mówią o tragicznym w skutkach sąsiedztwie niemieckim, o wspólnych doświadczeniach wojennych i ewentualnej możliwości wznowienia przez Niemcy polityki agresji przeciwko wolności, niepodległości i całości terytorialnej obu krajów.

Pakt daje następnie świadectwo prawdzie, że porozumienie polsko - czechosłowackie leży w interesie utrzymania pokoju powszechnego i bezpieczeństwa międzynarodowego. Dlatego właśnie oba kraje dążyć będą do uzgodnienia swej polityki międzynarodowej w duchu najszerzej współpracy. W wypadku, kiedy jedna ze stron wciągnięta zostanie w działania wojenne z Niemcami — druga udzieli jej niezwłocznie pomocy wojskowej i innej. Załącznik do protokołu mówi jednocześnie o tym, że trwała przyjaźń wymaga uregulowania wszystkich spornych dotychczas spraw granicznych i właściwego traktowania mniejszości narodowych obu krajów.

Taka jest w najogólniejszym streszczeniu treść układu przyjaźni. Jak wynika ze sformułowań tego dokumentu ma on charakter wyłącznie polityczny. Sprawy gospodarcze, które zawsze wymagają dłuższych rozmów są przedmiotem dyskusji i w tej dziedzinie należy oczekiwać dalszych osiągnięć.

Jakie znaczenie dla Polski posiada wspomniany układ przyjaźni? W pierwszej mierze najważniejszym wydarzeniem jest fakt, że zyskaliśmy nowego cennego sprzymierzeńca. W związku z tym prestiż naszego kraju i jego znaczenie w Europie i świecie wzrosło. Uzyskaliśmy ponadto zabezpieczenie przed ewentualną agresją niemiecką. Z faktem tym muszą się liczyć nie tylko Niemcy, ale i ci, którzy chcieliby traktować ten kraj jako czynnik równowagi w Europie, zabezpieczający ich interesy. Jest oczywiste, że Niemcy w takiej roli mogłyby stać się w przyszłości groźne. Pamiętamy bardzo dobrze, czym skończyło się pasowanie przez kapitalistów anglo-saskich Hitlera na żandarma Europy. W obliczu konfiskacji noskiewskiej, która ma zdecydować o losie Niemiec układ polsko-czeski jest faktem, który musi każdy polityk brać pod uwagę.

Wywiad z min. Masarykiem

Polska i Czechy będą stanowiły jedną z najpoważniejszych podstaw pokoju w Europie

WARSZAWA (SAP). — Przed opuszczeniem Polski, czechosłowacki minister spraw zagranicznych Jan Masaryk udzielił przedstawicielowi SAP wywiadu.

Pytanie:

— Jakiego znaczenia przypisuje Pan Minister do podpisania w Warszawie paktu? — pytamy na wstępie.

Odpowiedź:

— Istniejąca już od dawna współpraca między naszymi narodami uzyskała teraz trwałe fundamenty, pozwalające budować wieczystą przyjaźń. Problem polsko-czechosłowacki był ostatnio wielką otwartą kwestią wśród narodów słowiańskich. Połączenie się nasze pod względem politycznym i kulturalnym, zwiększy znaczenie obu państw w Europie i sprawi, że będziemy stanowili jedną z najpoważniejszych podstaw pokoju europejskiego. Łącząc nasze możliwości ekonomiczne, możemy zająć w Europie pozycję, jaką do roku 1939 miały Niemcy.

Pytanie:

— Jak ocenia Pan Minister ogólną sytuację międzynarodową w dniu rozpoczęcia rozmów moskiewskich?

Odpowiedź:

— Nie sądzę, aby w Moskwie załatwione zostały definitywnie wszystkie istniejące między wielkimi mocarstwami sporne problemy. Widzę w konferencji moskiewskiej tylko przygotowanie do jednej lub nawet dwóch następnych. Nie myślę, aby w ogóle w 1947 r. można było załatwić wszystkie sprawy sporne. Rozwiązanie problemów międzynarodowych w drugiej połowie lub nawet w końcu 1948 roku, winno być uważane przez nas za wielki sukces. Zagadnienia są tak wielkie, że lepiej odłożyć je na parę miesięcy i zawrzeć porządną i trwałą pokój, aniżeli zbyt pochopnie i przypadkowo.

Jestem przekonany, że jeśli Wielka Czwórka wybuduje solidny fundament pokoju, my w tym budynku pokojowym swoje komnaty urządzimy zadowalająco. A podpisana umowa polsko-czechosłowacka rokuje nam w tej dziedzinie największe nadzieje.

Pytanie:

— Jakiego wrażenia wywarła na Panu, Panie Ministrze, Warszawa?

Odpowiedź:

— Po raz pierwszy po woj-

nie zwiadałem Warszawę i muszę oświadczyć, iż odczuwam ból i ucisk serca na widok tego, co mieszkańcy stolicy — waszej heroicznej stolicy — wycierpieli. Po powro-

cie do domu, będę opowiadać wszystkim i intensywnie przekonywać, jak dobry był dla nas los, który uchronił Pragę czeską od zniszczenia.

Najwyższe odznaczenia polskie dla delegatów Czechosłowacji

WARSZAWA (PAP). — W dniu dzisiejszym o godz. 11 rano w Sali Pompejańskiej Belwederu, Prezydent Rzeczypospolitej udekorował najwyższymi odznaczeniami polskimi członków delegacji rządowej republiki czechosłowackiej.

Za wybitne zasługi w dziedzinie współpracy polsko-czechosłowackiej odznaczeni zostali orderem Odrodzenia Polski I klasy pp.: Klement Gottwald, Jan Masaryk, dr. Hubert Ripka, Bohumil Lausman, dr. Ivan Pietor, inż. Jan Kopecky, dr. Vladimír Clementis, Józef Heireth, Arnost Heinrich.

Za zwycięską wojnę — orderem Virtuti Militari I-iej klasy odznaczone zostały gen. armii Ludwik Svoboda.

Wręczając odznaczenia, prezydent R. P. powiedział:

Narody nasze zbratane zostały wspólną walką z krwawym ciemniacą. Zbratała nas walka, a dziś utrwalamy nasze braterstwo, podpisując układ o przyjaźni i współpracy naszych państw i narodów.

Dostojni Panowie, dajemy wam jako symbol przyjaźni, najwyższe odznaczenia Rzeczypospolitej, Pragnęlibym, aby przypominały wam one gdy powrócicie do waszej ojczyzny, o gorących uczuciach, jakie żywi naród i rząd polski dla bratnich narodów słowiańskich Czechosłowacji.

W imieniu delegacji rządowej republiki czechosłowackiej dziękował premier Klement Gottwald, który powiedział m. in.:

„Dziękując za szacunek, jakim jest przyznawanie nam najwyższych polskich odznaczeń, pragnę powiedzieć, że uważam je za dowód zaufania, jakim naród polski darzy narody Czechosłowacji. Jestem przekonany, że nasze narody tego zaufania nie zawiodą“.

Konferencja Moskiewska

Opinia publiczna domaga się informacji o sytuacji w Chinach

MOSKWA (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu rady ministrów spraw zagranicznych, które rozpoczęło się o godz. 4 po południu, przewodniczył z kolei sekretarz stanu USA, Marshall.

Po omówieniu kwestii wstępnych czterech ministrów przeszli do rozpatrywania wysuniętej poprzedniego dnia propozycji ministra Molotowa w sprawie omówienia sytuacji państwa w Chinach.

Minister Bevin oświadczył, że w grudniu 1945 r. sprawa Chin omawiana już była przez trzech ministrów, Bevin uważa, że kwestia Dalekiego Wschodu w ogóle nie powinna być omawiana na sesji bieżącej, nie ma on natomiast nic przeciwko nieoficjalnej wymianie informacji w tej sprawie.

Bidault uchylił się od wypowiedzenia opinii na ten temat z Molotowem i Bevinem na nieoficjalnych posiedzeniach. Molotow podkreślił, że delegacja radziecka opowiada się za nieoficjalnym rozpatrzeniem sytuacji w Chinach domagając się, ażeby następnie na wzór sesji w roku 1945 wydać komunikat o wynikach dyskusji. Bevin uważa, że wydanie takiego komunikatu mogłoby wpłynąć na sytuację wewnętrzną w Chinach.

Molotow wskazał, że opinia publiczna, na którą wywarł wpływ komunikat wydany w roku 1945 domaga się informacji o sytuacji w Chinach. W rezultacie ministrowie uzgodnili, że dyskusja i wymiana infor-

macji w sprawie Chin toczyć się będzie nie na nieoficjalnych posiedzeniach. Następnym punktem obrad była propozycja Bevina w sprawie ograniczenia liczby wojsk sojuszników w okupowanych krajach Europy. Sprawę odroczono do dalszych posiedzeń.

WYPOWIEDZI ZAGRANICY na temat paktu polsko-czeskiego

LONDYN (PAP). Omawiając pakt polsko-czechosłowacki „Times“ pisze, że pakt ten to ostatnie ogniwo w sieci paktów, jednoczących państwa aliantki Europy Wschodniej przeciwko groźbie agresji ze strony Niemiec. Z polskiego i czeskiego punktu widzenia zjednoczenie się przeciwko Niemcom, zaniebane ogniwo katastrofalnymi następstwami, jest kwestią elementarnej rozważań. Dzieńnik londyński przypomina smutne doświadczenia z przedwojennych dziejów stosunków między Polską a Czechosłowacją, a stwierdzając, że nowy pakt pozostawia w zawieszonym sporne dotychczas kwestie terytorialne, wyraża nadzieje, że dopomóż on jednak do stworzenia takich warunków które ułatwią rozwiązanie również tego zagadnienia. Na ogół prasa brytyjska okazała się zainteresowanie paktem polsko-czechosłowackim zamieszczając na ten temat szczegółową korespondencję z Warszawy.

PARYŻ (PAP). Komentując znaczenie paktu polsko-czechosłowackiego, korespondent pisze z uznaniem o realizmie twórców paktu, który doszli do wniosku, że Niemcy stanowią nadal niebezpieczeństwo Nr 1. Podpisany w Warszawie pakt jest identyczny co do dwóch zasadniczych artykułów z traktatem podpisanym w ub. środę między Francją

a Wielką Brytanią w Dunkierce. Pakt przewiduje przedsięwzięcie środków przeciwko nowej groźbie agresji ze strony Niemiec i wszelkie go innego państwa, któreby połączyło się z Niemcami, jak również o niezwłocznym przejściu z pomocą wojskową na wypadek uwikłania się jednej z wysokich stron układających się, w działania wojenne z Niemcami, lub którymkolwiek bądź państwem, któreby się z Niemcami połączyło. Dzięki włączeniu podobnych klauzul do traktatów francusko-polskiego i francusko-czechosłowackiego, jak również dzięki temu, że

W nauce słowach

Według ostatnich nieoficjalnych danych, ogłoszonych w Lahore, ogólna ilość zabitych w starciach w okręgu Ravalpindi wynosi 200, rannych zaś 400. 6 wiosek w okolicach Ravalpindi spłonęło, a wiele innych zostało zniszczonych w czasie rozruchów.

* Francuska rada ministrów mianowała we wtorek generała Georges Revera szefem sztabu generalnego armii francuskiej na miejsce gen. Delattre de Tassigny, który został generalnym inspektorem armii.

* Z Aten donosi agencja Reutersa, że ambasador brytyjski Morton poinformował rząd grecki, że Wielka Brytania rzeka się wszelkich roszczeń do zapłaty za dostawy dokonane przez armię brytyjską.

* Ambasador R. P. w Belgradzie, Jan Karol Wende, został przyjęty przez marszałka Tito. Na audyencji obecny był wiceminister spraw zagranicznych Welebid.

* Agencja France Presse donosi, iż w wiosce Zeznar w prowincji Burgos w Hiszpanii 5 osób poniosło śmierć i wiele innych zostało rannych na skutek załamania się podłogi w sali tanecznej.

Rezerwy i ceny produktów rolnych

Zagadnienie żywnościowe problemem ogólnoświatowym

RZYM (PAP). — Generalny dyrektor Organizacji do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa FAO Boyd Orr oświadczył na konferencji prasowej w Rzymie, iż jednocześnie z konferencją komitetu wykonawczego FAO odbywa się konsultacja w sprawach rolniczych przedstawicieli państw europejskich, podczas której uzgodniono program współpracy międzynarodowej przy rozwiązywaniu zagadnień żywnościowych.

Boyd Orr wyraził pogląd, iż należy jak najszybciej utworzyć światową radę żywnościową, która przyczyniłaby się do rozwoju rolnictwa w skali światowej, ustabilizowania cen żywności na całym świecie i

stworzenia światowej rezerwy żywnościowej.

Pogrzeb Pościła Tow. Jana Szczyrka

WARSZAWA (PAP). — W dniu 12 bm. o godz. 11 rano, po nabożeństwie żałobnym w kościele Karola Boromeusza na Powązkach, nastąpi wyprowadzenie na miejscowy cmentarz zwłok zmarłego członka Rady Naczelnej PPS i pośta na Sejm Ustawodawczy ś. p. Jana Szczyrka.

Proces Rudolfa Hoessa Miał być księdzem — został zbrodniarzem

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Rudolf Franciszek Ferdynand Hoess urodził się 5 listopada 1900 r. w Baden-Baden. Jest ojcem pięcioro dzieci. Od r. 1922 był członkiem NSDAP, od roku 1933 członkiem SS. Był karany 10-letnim ciężkim więzieniem w Rzeszy niemieckiej za udział w mordzie kapturowym. Po 6 latach został zwolniony z więzienia na skutek amnestii. Na zapytanie przewodniczącego jak to było z zamieraniem wstąpienia do stanu duchownego, Hoess opowiada, że ojciec jego, oficer niemieckich wojsk kolonialnych, był fanatycznym katolikiem i ślubował sobie, że jego najstarszy syn będzie księdzem. Ojciec Hoessa, przebywając w Afryce Wschodniej zetknął się z licznymi misjonarzami i pragnął aby syn jego został misjonarzem. Pragnienia

te nie spełniły się i Hoess w roku 1922 wystąpił z kościoła.

Po wyjściu z więzienia Hoess pragnął poświęcić się zawodowi rolnika i zdobyć dla siebie gospodarstwo wiejskie. Podczas pewnej wizytacji Himmlera na Pomorzu, gdzie właśnie oskarżony przebywał, Himmler zaproponował mu wstąpienie do SS, na co oskarżony się zgodził. Po roku służby w szeregach SS, Hoess został przeniesiony do Dachau, do oddziału wartowniczego. Służył w Dachau Hoess pełnił od maja 1938 r. Awanсоваł przez ten czas do rangi dowódcy kompanii. Od maja 1938 r. był w obozie w Sachsenhausen w stopniu adiutanta dowódcy obozu.

Do Oświęcimia został Hoess przeniesiony w maju 1940 r. na propozycję inspektora obozów koncentracyjnych. Do Oświęcimia Hoess przeszedł awansując na sturmbahnführera.

Zamach na prez. Filipin

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Manilli, iż na prezydenta Filipin Roxasa rzucono granat ręczny w chwili, kiedy kończył swe przemówienie w senacie.

Przewodniczący senatu Avelino chwycił granat i rzucił o ziemię.

Podczas wybuchu 7 osób odniosło ciężkie rany. Policja aresztowała osobnika podejrzanego o dokonanie zamachu. Dalsze dochodzenia w toku.

Posłowie Partii Pracy żądają wstrzymania pomocy dla Grecji

LONDYN (PAP). — Na poniedziałkowym posiedzeniu Izby Gmin dwaj członkowie Partii Pracy, zwrócili się do przedstawicieli rządu z żądaniem, aby ambasador brytyjski w Atenach otrzymał instrukcję złożenia protestu wobec rządu greckiego w sprawie deportacji przeszło 500 obywateli greckich członków EAM — aresztowanych z 3 na 4 marca bm.

Zamiast sądu wyjazd do Ameryki

NOWY JORK (PAP). — Radio nowojorskie podało wiadomość o zaproszeniu do Stanów Zjednoczonych jednego z autorów 4-letniego planu niemieckiego Karola Krauchta. Był on równocześnie autorem projektu utworzenia obozu w Oświęcimiu, jako źródła bezpłatnej siły roboczej dla zakładów I. G. Farbenindustrie pod Oświęcimiem.

Zaznaczając, że Kraucht przyjął zaproszenie, komentator radiowy zwraca uwagę, iż miał on stanąć 1 kwietnia rb. przed amerykańskim sądem wojskowym w Niemczech pod zarzutem popełnienia przestępstw wojennych.

Wysunięto również wniosek wstrzymania przez Wielką Brytanię wszelkiej pomocy finansowej i gospodarczej dla Grecji.

Wiceminister spraw zagranicznych Mac Neil oświadczył, iż zgodnie z twierdzeniem rządu greckiego, wymienione osoby zostały aresztowane pod zarzutem dostarczania broni powstańcom.

Ambasador brytyjski w Atenach oświadczył rządowi greck-

Historyczne wydarzenie

Jak ustosunkowała się zagranica do deklaracji praw i wolności obywatelskich?

Szerokie koła opinii publicznej w Polsce i zagranicą z wielkim zainteresowaniem i zadowoleniem przyjęły uchwały Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 22 lutego r.b., będące „deklaracją praw i wolności” obywatelskich.

PODSTAWOWE PRAWA I WOLNOŚCI

Deklaracja ta, uchwalona w dniu 22 lutego r.b., zestawiona z podobnymi aktami prawnymi ustrojowymi musi wywołać po wszechne i pozytywne ustosunkowanie się do polskich, demokratycznych, wolnościowych tendencji politycznych. Deklaracja ta jest obowiązująca. — Mówi wyraźnie:

„Sejm ustawodawczy, jako organ władzy zwierzchniej narodu polskiego, deklaruje wroczyste, iż w swych pracach konstytucyjnych i ustawodawczych oraz przy wykonywaniu kontroli nad działalnością rządu i ustalaniem zasadniczego kierunku polityki państwa, będzie kontynuował realizację podstawowych praw i wolności obywatelskiej.

ŚWIADECTWO PRAWDY

Jakież są te prawa i wolności obywatelskie? Warto jest uważnie wczytać się w słowa, które na tym pamiętnym posiedzeniu Sejmu wypowiedział poseł dr. Julian Hochfeld, referent tej deklaracji. Są one świadectwem prawdy, że suwerenna Rzeczypospolita Polska, polska przez Rząd swój, powstała z większości sejmowej, należy bezwzględnie do państwa o nastawieniu demokratycznym, bazującym swoje ideały na szerokiej masach robotników i chłopców.

Deklaracja zapewnia równość wobec prawa bez względu na narodowość, rasę, religię, płeć, pochodzenie, stanowisko, lub wykształcenie. Jest to dla nas szczególnie ważne obecnie, gdyż lata okupacji niemieckiej chciały zdemoralizować szeroki ogół polski, głosząc właśnie nie równość wszelkiego rodzaju z podkreśleniem niższości religijnej i rasowej.

NASZE STARE IDEALY POLITYCZNE

Nietykalność osobista, ochrona życia i mienia obywateli wskazują, iż Sejm nasz kontynuuje stare nasze uprawnienia w polskim współzyciu zbiorowym. I te zasady były przez hitlerowców unicestwione. Wolność sumienia i wolność wyznania zawsze były naszym ideałem politycznym. Prawo do nauki, wolność badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz wolność twórczości artystycznej są gwarancjami, godnymi najwyższego uznania.

Wolność prasy, słowa, stowa rzyszeń, zebrań, zgromadzeń publicznych i manifestacji jako współczynnika życia każdego demokratycznego społeczeństwa nie potrzebuja żadnych komentarzy. Są to sprawy zwykłe w każdym normalnie żyją-

cym organizmie państwowym i społecznym.

KONSEKWENTNA DROGA

Prawo wybierania i wybieralności do organów władzy państwowej, nienaruszalność mieszkania, tajemnica korespondencji oraz innych środków porozumienia, prawo wnoszenia skarg, petycji i podań do właściwych organów władzy państwowej i samorządowej, pra-

wo pracy i wypoczynku, prawo korzystania z ubezpieczeń społecznych, opieka nad rodziną, nad matką i dzieckiem oraz ochrona zdrowia i zdolności do pracy stwierdzają bez żadnych zastrzeżeń, że deklaracja ta należy do aktów polityczno-prawnych pierwszorzędnej znaczenia. Orientuje ona wyraźnie każdego dobrej woli obywatela. Naród polski w myśl manifestu P. K. W. N. i uchwał tej

deklaracji idzie konsekwentnie i prosto do realizacji swoich suwerennych i demokratycznych uprawnień społecznych, gospodarczych, kulturalnych i politycznych.

Deklaracja praw obywatelskich w Polsce, uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej jest wydarzeniem w naszym życiu politycznym o podstawowej wadze ustrojowej i społecznej.

Eustachy Czekalski

Dyktatura w Argentynie

Ruch robotniczy dławiony jest bezlitośnie

Jak wynika z obszernych i zgodnych między sobą relacji, 9-ciu przedstawicieli amerykańskiej Federacji Pracy (AFL), którzy na specjalne zaproszenie prezydenta Perona spędzili na początku bieżącego roku trzy tygodnie w Argentynie, rząd Argentyny wprowadził dyktatorski system w stosunku do argentyńskiej Konfederacji Pracy. Różnymi sposobami: przez uciekanie się do siły zbrojnej, faworyzowanie pewnych grup politycznych, przekupstwo, wtrącanie do więzienia lub skazywanie na wygnanie, prześladowano przywódców związku, którzy pozostali wierni zasadom wolności i demokracji.

Ze sprawozdania delegatów AFL wynika, że nie może być mowy o współpracy z argentyńską Federacją Pracy, gdyż nie jest ona ciałem niezależnym w służbie interesów klasy robotniczej, lecz stała się

instrumentem w rękach rządu i bronią w walce politycznej.

Autorzy sprawozdania zwracają się do niezależnych organizacji pracy na całym świecie, wzywając je, aby zrobiły wszystko, co możliwe, celem podtrzymania tych związków zawodowych w Argentynie, które stawiają opór dyktatorskim zakusom rządu Perona.

Sprawozdanie amerykańskich

działaczy w tłumaczeniu hiszpańskim ma być rozdane w Argentynie w ilości 5.000 egzemplarzy.

W kołach amerykańskich przypuszczają, że to sprawozdanie po ciągnie za sobą akcję amerykańskiej Federacji Pracy o skreślenie Argentyny z listy uczestników dorocznej konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy, mającej się odbyć w czerwcu w Genewie.

Terror w Palestynie

ulegnie dalszemu nasileniu

Do strefy Tel-Awivu, objętej stanem wojennym, przybyły posiłki wojskowe. Są to, jak się wydaje, środki ostrożności wobec terrorystów, którzy podobno projektują dalsze zamachy.

Na ulicach Tel-Awivu orga-

nizacja Irgun rozdawała ulotki, w których oświadcza, że wszystkie dotychczasowe zamachy — to były dziecinne żarty w porównaniu z tym, co będzie teraz.

Irgun obiecuje pomścić wywiezienie do obozu ostatniego transportu imigrantów, przybyłego na okręcie „Abril” pod auspicjami „Hebrajskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego”, który jest związany z kołami ekstermistów żydowskich w Palestynie.

Atak na Churchilla

Prasa indyjska o debacie w Izbie Gmin

Prasa indyjska omawia ostatnią debatę w brytyjskiej Izbie Gmin, poświęconą zagadnieniu Indii.

Na ogół prasa wyraża się nie przychylnie o stanowisku Churchilla, który oświadczył, iż problem Indii powinien być przekazany ONZ do rozpatrzenia.

„Times of India” podkreśla, że w imieniu Indii jedynie Indie same mogą zwracać się do Narodów Zjednoczonych, albo

wiem nie jest to już sprawa Brytyjczyków.

Faszyści jugosłowiańscy uciekli do Ameryki Południowej

Jak podaje dziennik komunistyczny „Unita” 30 jugosłowiańskich zbrodniarzy wojennych opuściło Genewę na okręcie „Philipps”, udając się do Ameryki Południowej. Pomie-

dzy tymi zbrodniarzami ma się jakoby znajdować generał Władimir Krec, były komendant lotnictwa Ustaszy i Radomir Vergovicz, były szef policji chorwackiej. 16 Jugosłowian zostało aresztowanych w chwili, gdy wsiadali na okręt.

Jak donosi „Unita” aresztowania te nastąpiły dopiero wtedy, kiedy władze jugosłowiańskie zażądały informacji od policji brytyjskiej.

Strajk kupców w Belgii

Protestują przeciw obniżce cen

Kupcy belgijscy rozpoczęli dwudziestoczęterogodzinny strajk na znak protestu przeciwko polityce gospodarczej rządu, przewidującej obniżkę cen na szereg artykułów.

Zamierzona obniżka zamyka się w granicach od 4 do 15 proc. dotychczasowych cen.

Wszystkie sklepy i kawiarnie zostały zamknięte, a nawet piekarnie, pralnie i apteki.

Konna policja strzegła gmachu

parlamentu oraz gmachów rządowych.

Wspólne plany na przyszłość

Czechosłowacki min. techniki zapoznał się z pracami Min. Odbudowy

WARSZAWA (PAP). — Dnia 11 bm. czechosłowacki minister techniki inż. dr. Jan Kopecky w towarzystwie sekretarza osobistego — inż. Papouška przybył do Min. Odbudowy, celem szczegółowego zapoznania się z materiałami cyfrowymi, dotyczącymi zniszczeń wojennych w Polsce, z osiągnięciami w zakresie odbudowy oraz organizacją ministerstwa odbudowy. Na konferencji obecny był min. odbudowy dr. M. Kaczorowski.

Dyrektor Tyszkę przedstawił gościom czechosłowackim problemy, związane z odbudową przemysłu budowlanego i dystrybucją materiałów budowlanych w terenie. Przedstawiciele Głównego Urzędu Planowania Przestrzennego scharakteryzowali zasadnicze wytyczne planu przestrzennego odbudowy i rozwoju kraju w szczególności uwzględnieniem problemów interesujących oba kraje. Do problemów takich zaliczyć w pierwszym rzędzie należy połączenie komunikacyjne ko-

lejowe i wodne między Czechami a portem szczecińskim, sprawy granicznych ze sobą rejonów turystycznych tatrzańskich (park narodowy) oraz sprawę projektu kanału Odra-Dunaj. Prace związane z odbudową stolicy i planami przyszłej Warszawy omówił przedstawiciel BOS inż. Dziewulski. Minister Kopecky podziękował referentom za otrzymane informacje, które w wielu wypadkach były mu dotychczas nieznanymi.

Bez komentarzy

BERLIN (PAP). — Wszystkie dzienniki berlińskie zamieszczają na pierwszych stronach wiadomość o podpisaniu paktu polsko-czechosłowackiego. Pisma powstrzymują się od jakichkolwiek komentarzy na ten temat.

NASZ felieton

Afront

Federacja amerykańskich uczonych, wśród których znajdują się wybitni badacze energii atomowej, przesłała na ręce prezydenta Trumana pismo, domagające się natychmiastowego usunięcia zatrudnionych przez departament wojny niemieckich uczonych. Pismo to w swoich treściwych i opartych na faktach wywodach, stwierdza, że uczeni ci sympatyzują w r a z n i e NADAL z hitleryzmem, a spowodowanie ich do Ameryki stanowi afront dla całego narodu, który walczył z faszyzmem.

Uczeni amerykańscy, tak zresztą jak uczeni wszystkich krajów, nie dają się porwać specjalnym, częstokroć koniunkturalnym, politycznym wyskokom. Mają swoje zdanie, oparte na doświadczeniach i faktach. Kierują się zawsze obiektywnymi spostrzeżeniami, przesłankami naukowymi i tym, co się do koła nich dzieje.

Profesorowie amerykańscy wzięli Niemców w akcję wojenną. Wiedza, do czego są zdolni.

Federacja uczonych domaga się kategorycznie jak najminimalniejszego wykorzystania niemieckich uczonych przez siły zbrojne USA, przeciwstawia się z całą stanowczością uzyskaniu przez Niemców amerykańskiego obywatelstwa i domaga się odesłania ich z powrotem do Niemiec.

Amerykańscy profesorowie przestrzegają przed piątą kolumną. Robią to w poczuciu dobrze pojętego interesu własnego kraju, jako też w trosce o pokój powszechny na świecie. I to jest objaw bardzo pozytywny i charakterystyczny. Podczas, kiedy niektórym kuglarzom politycznym udaje się jeszcze czasem na lep swoich demagogicznych frazesów brać mało świadome elementy nie orientujące się w kulisach podłoża sympatii dla twórców rzezi światowej, wszystko to, co umie myśleć, oceniać i wyciągać wnioski z przeszłości, nazywa rzecz po imieniu. Przestrzega przed skutkami niezdrowych eksperymentów, które w konsekwencji swojej prowadzić mogą do katastrofy.

Posługiwanie się uczonymi, którzy jeszcze wczoraj byli na usługach niemieckiego faszyzmu i oddawali swoje umiejętności i wiadomości, obozowi wyznuemu z wszelkich przesłanek człowieczeństwa, jest szaleństwem, a zapraszanie ich do któregośkolwiek z krajów demokratycznych jest najdelikatniej się wyrażając AFRONTEM dla społeczeństwa i brakiem poszanowania dla uczuć o fiar, które w walce z faszyzmem oddały swą krew, zdrowie i życie...

WIK.

Wielkanocna Akcja Premiowa
„KURIERA POPULARNEGO”
Kupon Nr 8

NOWINY LITERACKIE

Arcybiskup Mariawitów pisał list do Hitlera

MOZAIKA WIERZEŃ W POLSCE

Słynna „mateczka“ Kozłowska zmarła w czasie wojny

Na terenie Rzeczypospolitej istnieją jeszcze trzy wyznania, które opierają swój byt prawny na przepisach b. zaborców...

TRADYCJE KOŚCIOŁA KALWIŃSKIEGO.

Najpoważniejsze znaczenie z tych trzech kościołów posiada bezsprzecznie kościół ewangelicko - reformowany, choć liczebnie najmniejszy.

KAPLAŃSTWO KOBIEĆ.

Mariawici są grupą wyznaniową, która powstała jedynie na terenie Polski. Ruch mariawicki zaczął rozwijać się w końcu ubiegłego wieku...

KOŚCIOŁ STARO-KATOLICKI.

Mała rolę odgrywa kościół staro-katolicki, który powstał po soborze watykańskim w 1870 r., gdy uchwalono dogmat nieomyślności papieża.

„UNIA ZBORÓW ADWENTYSTÓW DNIA 7-GO“.

Poza kościołem rzymsko - katolickim, którego struktura i organizacja, jako kościoła skupiającego olbrzymią większość narodu polskiego, jest dobrze znana...

Posiedzenie Komisji Oświatowej WRN

W dniu wczorajszym odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi posiedzenie Komisji Oświatowej W.R.N.

Na konferencji omawiana była sprawa usprawnienia akcji oświatowej na terenie woj. łódzkiego...

Na tej samej konferencji omówiona została również sprawa bibliotek na terenie woj. łódzkiego.

W Warszawie. Następnie kościół Ewangelicko - Augsburski R.P. z dr. Janem Szerudą, jako najstarszym w hierarchii...

Działa również w Polsce Unia Zborów Adwentystów. Dnia 7-go, na czele której stoi Rada Unijna pod przewodnictwem Jana Kulaka...

Pierwszy etap zakończony

Celem akcji „Przemysł dla wsi“ było rozrzućenie towarów przemysłowych w skali rocznej na sumę 50 miliardów złotych.

- 1) drogą jak najszybszą, 2) w sposób rozplanowany w czasie, 3) według potrzeb społecznych.

W drugim półroczu akcji „Przemysł dla wsi“, która obejmie towarów po cenach hurtowych na sumę 12 miliardów zł...

niewymienionych dotąd sekt chrześcijańskich jest najmłodszy Polski Kościół Katolicko - Narodowy.

TYSIĄC KARAIMÓW W POLSCE.

Z wyznań niechrześcijańskich najliczniejsze są żydowskie, kongregacje wyznaniowe, na czele których Żydowska Naczelna Rada Religijna...

Drugie półrocze akcji „przemysł dla wsi“

ry dotychczas wyrobów włókienniczych i nawozów sztucznych. Z towarów rozprzodzonych przez „Spolem“ otrzymano: za 730 milionów zł. woj. łódzkie, za 670 milionów zł. woj. warszawskie, za 530 milionów zł. woj. poznańskie, za 500 milionów zł. woj. kieleckie, za 350 milionów zł. woj. szczytyńskie, wrocławskie, olsztyńskie.

W drugim półroczu akcji „Przemysł dla wsi“, która obejmie towarów po cenach hurtowych na sumę 12 miliardów zł...

Sprawa nowej umowy zbiorowej dla pracowników umysłowych w przemyśle włókienniczym

Dnia 11 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Włóknarzy w Polsce, na którym obecni byli przedstawiciele KCZZ w osobach przewodn. KCZZ tow. Witaszewskiego i Sekr. Gen. tow. Kuryłowicza.

Na porządku dziennym obrad, oprócz spraw organizacyjnych, znajdowały się sprawy wyboru sekretarza generalnego Związku na miejsce ustępującego z tego stanowiska tow. Stawiańskiego Eugeniusza...

Po ogłoszeniu przez tow. Stawiańskiego oficjalnej rezygnacji z zajmowanego stanowiska, dokonany został wybór nowego sekretarza generalnego, którym jednogłośnie wybrany został tow. Marszałek ze Zgierz. Drugim sekretarzem wybrany został tow. Przybył Mieczysław.

Nowa umowa zbiorowa dla pracowników umysłowych w przemyśle włókienniczym przewiduje zwiększenie pensji zasadniczych kosztem premii i większe uzależnienie wysokości premii od stopnia wykonania planu produkcyjnego.

Wymienionej umowie przewidywane są: 14 bibliotek powiatowych, 16 - miejskich oraz 25 gminnych. Z dotacji Min. Oświaty w okresie r. 1945/46 biblioteki na terenie woj. łódzkiego otrzymały 1,500 tys. zł., 10 tys. tomów książek, 400 tys. szt. druków, 1,300 m. płótna - na oprawy książek.

sowanie pracowników umysłowych zagadnieniami produkcyjnymi i zwiększył tym samym produkcję przemysłu włókienniczego.

Planowy rozwój transportu

W Warszawie odbyło się w tych dniach pierwsze posiedzenie Państwowej Rady Komunikacyjnej, powołanej dla skoordynowania wszelkich zamierzeń gospodarczych naszego transportu.

Z ramienia Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi w posiedzeniu tym udział wzięli przewodniczący MRN, tow. E. Andrzejak, Wojewódzka Rada Narodowa w Łodzi reprezentował tow. Jan Karbowski.

Obaj delegaci Łodzi wzięli czynny udział w obradach i zostali wybrani do komisji. M. in. tow. Andrzejak wszedł do Komisji Taryfowo - Handlowej, zaś tow. Karbowski do komisji organizacyjnej.

Jak wynika z uzyskanych przez nas informacji, na I posiedzeniu Państwowej Rady Komunikacyjnej ogłoszono szereg referatów programowych, określających szczegółowo zainteresowania tej nowej instytucji i jej cele.

nie najwyższą godność kapłańską sprawuje Iman - Beker - Eksanow, gdyż chwiłowo Muzułmanie nie mają w Polsce muftiego.

Ostatnim niechrześcijańskim wyznaniem są karaimowie, których było przed wojną w Polsce około 5 tysięcy, a obecnie pozostało około tysiąca.

Życie partyjne PPS

Sroda, 12. III. 47 r.

Kolo przy firmie „Müller“, ulica 3-go Maja (Ruda Pabianicka), o godzinie 13-ej — tow. Jaszczurki Czesław.

Kolo przy fabryce w Dobrzelinie, godz. 16-ta — tow. poseł Głowacki Lucjan.

Kolo przy 9-tym Komisaracie M. O., ul. Długosza 41, godz. 8-ma rano — tow. Griuk Sergiusz.

Czwartek, 13. III. 47 r.

Kolo przy LWEKD, st. Chocianowice, świetlica (Ruda Pabianicka), godz. 15.30 — tow. Wyrwa-Rajch Stanisław.

Kolo przy f-mie „Wólczanka“, ul. Wólczańska 243-a, godz. 14-ta — tow. Koza Ludwik.

Referat Kółki przy Dzielnicy „Górnjej“ Polskiej Partii Socjalistycznej zwołuje ogólne zebranie w dniu 13 bm. o godz. 18-tej, w lokalu Dzielnicy, ul. Senatorska Nr. 11.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

W związku z powołaniem do życia dzielnicy PPS Pracowników Miejskich, Wydział Organizacyjny WK PPS poleca członkom wszystkich dzielnic łódzkich, pracującym w Zarządzie Miejskim lub przedsiębiorstwach miejskich, zgłaszać się w czasie od 10 — 15 bm. do Sekretariatu dz. „Pracowników Miejskich“, ul. Piotrkowska 21, w celu przerejestrowania się.

KOŁO KOLPORTERÓW

Dziś o godz. 18-ej w lokalu Administracji „Kuriera Popularnego“, ul. Piotrkowska 76 odbędzie się zebranie członków Koła Kolporterów (kioskarzy).

W dniu 8 marca 1947 r. o godz. 14-tej odbyło się organizacyjne zebranie członków PPS Składowy Wyrobów Bawełnianych Nr 6 Centrali Tekstylnej w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr 295.

Z ramienia Centralnego Koła Centrali Tekstylnej przemawiali na zebraniu tow. tow. Bujan Edward i Simiński Józef.

W wyniku zebrania została utworzone nowe Koło i jednocześnie wybrano Zarząd.

NOWINY LITERACKIE

Dalszym celem P.R.K. jest podniesienie naszego transportu do takiego poziomu, by mógł on w sposób najlepszy służyć potrzebom ludności.

Momenty te wymagają ściślego zestrojenia wszystkich działów transportu i żeglugi, a więc komunikacji kolejowej, powietrznej i wodnej oraz zmotoryzowanej w jedną uzupełniającą się całość.

Jakie filmy angielskie ujrzymy na polskich ekranach

Film Polski, w trosce o miłośników X Muzy, sprowadza coraz więcej filmów zagranicznych, które będą w części wymieniane za nasze średnio- i krótkometrażówki, częściowo zaś opłacane gotówką.

Filmy, sprowadzone z zagranicy wędrują najpierw do Biu-

Dla opracowania wytycznych ogólnej polityki gospodarczej naszego transportu, powołane zostały cztery komisje, które współpracować będą z Centralnym Urzędem Planowania i z Komitetem Ekonomicznym Rady Ministrów i odpowiednimi resortami gospodarczymi Rządu. (st).

WYSTAWA OBRAZÓW z Oświęcimia i Dachau.

W sobotę, dnia 15 marca r. b. w Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Łodzi, ul. Jaracza Nr. 3, front i p. Profesor Szczepan Andrzejewski, artysta malarz, zdemstruje szereg obrazów, ilustrujących przeżycia w obozach koncentracyjnych Oświęcimiu i Dachau. Prace te, będzie można nabywać, przyczem dochód przeznacza artysta na cele Związku.

Holandia — ojczyzna niezwykłych tulipanów

Kłopoty królewskiej rodziny

Królestwo Niderlandów odczuwa ciągle skutki wojny

Uplętnęły już niemal dwa lata od chwili, gdy najeżdźca nie miecki został wypędzony z Holandii, a blisko siedem lat od momentu zrzucenia pierwszych bomb i spadochroniarzy na terytorium tego kraju. Holandia uległa podczas wojny ogromne mu zniszczeniu. Niemcy obrócili w ruiny większość jej miast i zatopili na skutek zburzenia tam 10 proc. uprawnych pól.

ENERGIA I WYTRWAŁOŚĆ LUDNOŚCI

Stosy cegieł, żelastwa i kamieni zostały już uprzątnięte z ulic zrównanych miast, oszklono wszystkie okna, a gospodynie holenderskie dbają, by klamki ich drzwi i pręty balkonów błyszczły czystością. — *Cała Holandia wygląda dziś równie czysto i świeżo, jak mieszkanie każdego poszczególnego jej obywatela.*

A przecież życie w państwie tym bynajmniej nie jest łatwe. Większość ludności holenderskiej ubrana jest nader skromnie, a nawet biednie. Gospodynie tamtejsze muszą się dobrze nabiedzić, by zdołać wyżywić rodziny swe ze skąpych przydziałów żywnościowych. Holandia koncentruje obecnie wszystkie swe wysiłki, celem odzyskania dawnego stanowiska w dziedzinie handlu zamorskiego, co ułatwi jej uzyskanie dewiz na zakupienie surowców i maszyn, koniecznych do odbudowy kraju. Poza tym bardzo ważne są hiacynty i tulipany.

NIEZWYKŁE TULIPANY

Od chwili ukończenia wojny Holandia sprzedała zagranicę cebulek kwiatowych za 15 milionów dolarów. Aby móc eksportować do Stanów Zjednoczonych i konkurować z tamtejszymi tulipanami, Holendrzy wyhodowali specjalną odmianę tych kwiatów, które kwitną — w zależności od temperatury i gatunku ziemi, w jakiej wzrastają — w ściśle oznaczonych datach, kielichy zaś ich są dwa razy większe od normalnych, karbowane i odznaczające się wspólnymi barwami. Tulipany te nazwane są imionami największych mężów stanu naszej epoki: a więc Generalissimus Stalini, generał Eisenhower, prezydent Truman itp., a ceny poszczególnych cebulek dochodzą do 10 dolarów za sztukę.

SMUTNE DZIECIŃSTWO KRÓLOWEJ

Wielką troską Holendrów w r. 1880 była wątpliwość, czy stary król William III będzie mógł dać państwu potomka, w przeciwnym bowiem razie koro na przesiałaby w posiadanie jakiejś obcej linii niemieckiej.

Gdy Wilhelmina skończyła 10 lat, a ojciec jej przeniósł się do wieczności, niedorastała dziewczynka została królową Niderlandów. Nie miała szczęśliwego dzieciństwa. Pozbawiona towarzystwa rówieśniczek dziewczynka całe swe niewyżyte uczucie przeniosła na lalki, do których — bawiąc się mówiła: „Bądźcie grzeczne, bo inaczej za karę zostaniecie księżniczkami i nie będziecie miały z kim bawić się, ani rozmawiać”.

Córka Wilhelminy — Julian-

na zaznała w małżeństwie więcej szczęścia od matki. Poślubiła księcia Bernarda Lippe-Bisterfeld. — Niemiecki książę małżonek był początkowo silnie podejrzany o żywienie sympatii hitlerowskich, ale lojalność, jaką w ciągu całej wojny wykazał w stosunku do rodziny królewskiej, oraz do swej przybranej ojczyzny uczyniła z niego jedną z najbardziej popularnych osobowości w Holandii. — Królowa Wilhelmina, która przed wojną nie żywiła do swe-

go zięcia szczególnej sympatii z powodu jego lekkomyślności i frywolnych obyczajów, darzy go obecnie takimi względami, że pozwala mu nawet palić fajkę w swojej sypialni.

WPŁYW CZASU

Królowa Wilhelmina wogóle zmieniła od czasu wojny swe poglądy na bardzo wiele spraw. Dawniej była wzorem konserwatywnej monarchini. Podczas przymusowego pobytu na emigracji w Londynie dostrzegła

zmiany, jakim uległ świat i sama zmieniła się.

Dawniej zawsze strojna i elegancka królowa nosi obecnie stare suknie, grube pończochy i bawełniane rękawiczki. Niedgdyś ekskluzywna pod względem towarzyskim zamianowała obecnie, jako szefka swego sekretariatu prywatnego Marianę Tellegen, wywodzącą się z klasy robotniczej, bohaterkę holenderskiego ruchu oporu, więzioną przez trzy lata przez gestapo w Utrechcie.

Sprawę masakry w Singapoore przed sądem

Obawa przed zemstą Chińczyków

Silne strażnice chronią japońskich zbrodniarzy

Przed sądem dla spraw zbrodniarzy wojennych w Singapoore, stanęło 7 japońskich oficerów, należących przed tym do dywizji gwardii cesarskiej, której garnizon znajdował się w Singapoore. Oskarżenia są oni o masakrę cywilnej ludności chińskiej w lutym i w marcu 1942 r.

Wobec możliwości wrogich manifestacji ze strony chińskiej ludności, sąd został otoczony uzbrojonymi strażnikami. Rozprawa przeciwko tym japońskim oficerom uważana jest za jedną z naj-

ważniejszych spraw przeciwko zbrodniarzom wojennym. Galerie przeznaczone dla publiczności były przepelnione.

Pomiędzy oskarżonymi znajduje się generał Himura Takeima, dowódca dywizji gwardii cesarskiej, oskarżony o przepro-

wadzenie eksterminacji ludności chińskiej w jeszcze ostrzejszej formie, niż brzmiały rozkazy, otrzymane przezeń od komendanta japońskich wojsk okupacyjnych Malaje.

Oskarżonych bronią ich własni adwokaci.

General bez samochodu
Zuchwała kradzież w Londynie

Dwunastocylindrowy samochód pancerny generała Luciusa Clay,

głównodowodzącego amerykańskie go w Niemczech, został ukradziony z przed sklepu armii amerykańskiej w Berlinie, w chwili, gdy Clay załatwiał zakupy.

Tydzień temu ukradziono w Berlinie samochód francuskiego generała Norresa.

Go sześć minut przestępstwo

Sądy amerykańskie mają wiele roboty

Według opublikowanych danych statystycznych „Federal Bureau of Investigation”, rok 1946 był rekordowym rokiem przestępczości w Stanach Zjednoczonych.

Według oświadczenia szefa FBI, co 6 minut popełniane bywa w Stanach Zjednoczonych większe przestępstwo, morderstwo, napad rabunkowy czy gwałt.

Ogólna ilość większych przestępstw w roku ubiegłym przekracza 1.600.000, w tym ponad 8 tysięcy morderstw, 12 tysięcy gwałtów, ponad 60 tysięcy napadów rabunkowych i 230 tysięcy kradzieży samochodów.

W porównaniu z rokiem 1945

ilość większych przestępstw wzrosła w niepomierny sposób.

Przemysłowcy narkotyków
aresztowani zostali w Palestynie

Agencja Reutera donosi, że brytyjskie władze policyjne w Palestynie wykryły przypadkowo w Gaza dobrze zorganizowaną bandę zajmującą się handlem narkotykami.

Skonfiskowano ładunek narkoty-

ków wartości 45 tysięcy funtów. Chodzi tu prawdopodobnie o jedną z największych organizacji, zajmującą się szmuglem narkotyków na Środkowym Wschodzie.

Aresztowano sierżanta armii brytyjskiej oraz kilku żołnierzy.

Niemka szefem bandy
działającej na szkodę Francji

Poważna sprawa o współpracę z okupantem, o co oskarżonych

jest 28 osób rozmaitych narodowości toczy się przed sądem w Paryżu.

Oskarżenia w ciągu trzech lat dostarczali Niemcom za wiele miliardów franków towarów, pozabawiając Francję znacznego zapasu rozmaitych materiałów. Szefem bandy była Niemka, Fryda Szmidt, zamieszkała we Francji od 1943 r.

Wszyscy oskarżeni, których udało się aresztować, przyznają się do zarzucanych im czynów. Przewiduje się dalsze aresztowania.

Bał się piekła

i dlatego dokonał zamachu na księży

Na ulicach Montrealu dokonano napaści na dwóch księży katolickich.

Jeden z nich, ojciec Jacques Brassard, został ciężko zraniony nożem i znajduje się obecnie w szpitalu w stanie krytycznym.

Polieja zaarrestowała napastnika, przy którym znaleziono długi nóż rzeźniczy.

Aresztowany oświadczył: — Zbyt wielu jest katolickich i protestanckich księży, którzy opowiadają ludziom, iż będą cierpieli męki piekielne, jeśli nie uwierzą w Boga.

Plamy na słońcu
przyczyną zakłóceń radiowych

Agencja Reutera donosi, że liczne obserwatoria meldują, iż wskutek zwiększenia się ilości plam na słońcu nastąpić mogą na całym świecie poważne zakłócenia w odbiorze radiowym. W sobotę i niedzielę należy się spodziewać silnych zaburzeń magnetycznych oraz osłabienia działalności radiowej.

Plan dwuletni w rozrodczości
Na Morawach urodziły się trojaczki

W niedzielę we wsi Bohotin, położonej na północy Moraw urodziły się czworaczki. Matka ich poprzednio dwukrotnie dała życie bliźniętom, a raz trojaczkom.

Jak pisze jedno z pism w Pradze, „jest to niezwykle cenny przyczynek do wypełnienia planu dwuletniego”.

ODGŁOSY ze SWIATA

Jarmark zakochanych

OD WIEKÓW już w grudniu każdego roku w miasteczku Arlon w Ardenach odbywa się Jarmark Zakochanych.

Oznaczonego dnia do miasteczka przybywają młodzi chłopcy i dziewczęta z okolicy, tańczą i śpiewają na przybranych odświetlonych ulicach. Po południu następują oświadczenia, a wieczorem pary, które kochają się i pragną się pobrać, udają się do magistratu, gdzie urzędniczy spisują ich personalia. Począwszy od następnego dnia specjalnie wyznaczeni funkcjonariusze wyjeżdżają do rodzin młodych narzeczonych, gdzie przedstawiają całą sprawę i składają referencje o pretendencie do ręki córki domu, poczem — w razie zgody rodziców — przywożą kandydata, który stał się oficjalnym narzeczonym. Każdego roku podczas Jarmarku Zakochanych w Arlonie kojarzy się w ten sposób kilkadziesiąt par.

Rehabilitacja księżnej Marii

NAJSŁAWNIJSZY malarz hiszpański Goya interesował się — podobno nie tylko z artystycznego punktu widzenia — piękną księżną Marią Teresą Alba, którą namalował zupełnie nago. Dowiedziawszy się o tym małżonek pięknej Marii, XIII książę Alba wpadł we wściekłość i zawiązał przed swe oblicze miotłę, kazał sobie pokazać portret żony. Prerażony Goya w ciągu jednej doby namalował drugi portret, przedstawiający księżną w tej samej pozycji, tylko całkowicie ubraną. Księżna Alba wyczuła jednakże jakis podstęp i otrutą swą frywolną małżonkę. Obydwa obrazy, zatytułowane „Mała desnuda” i „Mała Vestida” stanowią jedne z najwspanialszych zabytków malarstwa i zdawałoby się, że nikt już nie będzie interesował się historią ich pięknej modelki.

Jednakże na ostatnim posiedzeniu Akademii Sztuk Pięknych w Madrycie, badacz starożytnego malarstwa dr. Carlos oświadczył, że w grudniu ub. r. dokonał w asyście dwóch doktorów ekspertów sekcji zabalsamowanego ciała księżniczki Alba, przyczem okazało się, że zmarła ona na gruźlicę, nie znalazłono natomiast żadnego śladu trucizny, wobec czego cała historia romansu księżniczki z Goya jest tylko bałką. Przewodniczący posiedzeniu Akademii 17-ty książę Alba odmówił się podobno dość obojętnie do tej rehabilitacji czci swej praprababki.

Kapitulacja prefekta policji

NIEWIELU ludzi we Francji cieszy się tak wielkim prestiżem, jak prefekt policji paryskiej. Mimo to skapitulował on ostatnio przed... paryskimi dozorczykami, które zmusiły go do anulowania wydanego zarządzenia.

Prefekt zarządził mianowicie — celem zapobieżenia szerszemu się napa dom bandyckim i rabunkowym, by bramy domów paryskich w niedziele i święta pozostawały zamknięte na klucz. Dozorczyni paryska, która cały dzień spędza w oknie swego parterowego mieszkania, skąd rozdziela pocztę lokatorom, otwiera automatycznym przyciskiem drzwi frontowe, przyjmuje paczki i udziela informacji, uważa, iż należy jej się wypoczynek przynajmniej w jednym dniu tygodnia, tym bardziej, że przez całe noce musi czuwać, by otwierać bramy lokatorom.

Prefekt postawił sprawę kategorycznie, ale dozorczy nie ustąpiły, zagrozili stralkiem i prośbami i groźbami zmusiły prefekta do cofnięcia zarządzenia, w podzięce za co urzadzili mu na głównych ulicach Paryża gorącą owację.



Oszalał ten doktor, każe mi lekarstwo używać w wodzie.

SPORT

Sensacyjne pojedynki w niedzielę

Na meczu Ł. K. S. — Radomiak Czortek — Marcinkowski — Olejnik — Wasiaś — Kosiński — Drobkowski

W nadchodzącą niedzielę pięściarze ŁKS sprowadzają na towarzyskie spotkanie wicemistrzowski zespół Warszawy KS Radomiak. Pięściarze Radomiaka stanowią bardzo groźną ósemkę a podczas ostatnich mistrzostw indywidualnych ponownie wykazali, że nie ustępują drużynie Kolezyńskiego — Grochowoi.

Mecz Radomiaka z ŁKS zapowiada się niezwykle ciekawie. Dojdzie na nim do pojedynków, które są wydarzeniem o znaczeniu ogólnopolskim. Śmiało rzec można, że niektórzy z nich stanowią będą generacją próbę przed mistrzostwami Polski.

W wadze muszej Stasiak spotka się z Przybytniewskim. Radomianin jest obok Tyczyńskiego i Patory czołową muchą w swym okręgu. W mistrzostwach wprawdzie uległ finalście Tyczyńskiemu, wszyscy jednak zgodnie podkreślają, że była to najbardziej walka mistrzostw w wadze muszej. Stasiak będzie miał w nim groźnego, dobrze technicznie przygotowanego przeciwnika.

W wadze piórkowej będziemy świadkami sensacyjnego pojedynku Czortka z Marcinkowskim. Czortek po bardzo starannym przygotowaniu zdobył mistrzostwo Warszawy i teraz szykuje się na ostatni, największy szok — mistrzostwo Polski. Jeżeli Kajtkowi uda się zdobyć biało-czerwoną szarfę, zakończy on na tym swą piękną karierę. Marcinkowski sprawdzi jego możliwości i szanse.

Kierownik sekcji bokserkiej ŁKS p. Sikorski zapowiedział, że Marcinkowski będzie z całą pewnością walczył w niedzielę właśnie z Czortkiem. Ambicją łodzianina jest udowodnić, że jakkolwiek nie startował on w mistrzostwach okręgu, zalicza się do najlepszych pięściarzy w wadze piórkowej i liczyć z nim musi się każdy bokser w kraju.

Nie mniej ciekawie zapowiada się walka Olejnika z niebezpiecznym nokauciarzem — Wasiaśkiem. Wasiaś jest mistrzem okręgu i poważnie myśli o zagrożeniu najlepszym w swej kategorii na finałach mistrzostw Polski. Olejnik w każdym

razie będzie z nim miał ciężką pracę. W wadze półciężkiej Drabkowski spotka się z pogromcą Bednarza, mistrzem Łodzi — Kosińskim. Drabkowski był jeszcze przed rokiem wiekłą nadzieją boksu warszawskiego w wadze półciężkiej. Po przejściu do Radomia, warszawianin nieco zahamował się w swym rozwoju. W dalszym jednak ciągu obok Archackiego jest najlepszym w okręgu. Bardzo kapryśny w formie potrafi płatać największe niespodzianki. Kosiński będzie miał ciężkie zadanie. Pod nieobecność chorego Niewa-

Ulgi dla młodzieży na mecz ŁKS—Radomiak

Niedzielny mecz Radomiaka z ŁKS-em odbędzie się w hali Wimy przy ul. Rokicińskiej. Początek meczu wyznaczony został na godz. 11. Pragnąc wykorzystać to spotkanie dla celów propagandowych, ŁKS u-

stawił wyjątkowo niskie ceny wstępu. Szczególnie młodzież uczęca się otrzyma daleko idące zniżki. Przeprowadzanie kalendary-

Przedprzedaż biletów odbywa się w sekretariacie ŁKS ul. Piotrkowska 67 od godz. 10—19.

Wznawiamy tradycję

Mecz Łódź — Brno w programie

ŁKS otrzymał ponętną propozycję z Moraw wznawienia tradycyjnych spotkań między okręgowych Łódź—Morawy, które przed wojną nosiły nazwę meczu Łódź—Brno. Czesi proponują jednak rozegranie spotkania już w kwietniu, co wo-

bec przeładowania kalendaryka naszych pięściarzy jest niestety, nie do przyjęcia. Sprawa tą zajmie się na dzisiejszym posiedzeniu Zarząd ŁOZB, które temu odnośnie pismo Czechów przesało kierownictwo ŁKS-u.

DKS zdobywa puchar zarządu gł. Zw. Zaw. Prac. Film. R. P.

W poniedziałek późnym wieczorem zakończyły się finałowe rozgrywki w tenisie stołowym o nagrodę Zarządu Gł. Zw. Zawodowego Prac. Film. RP. Po niezwykle ciekawych meczach finałowych, stojących na wysokim poziomie pierwsze miejsce zdobył Pigmey (DKS), który w decydującym meczu pokonał mistrza Łodzi Grzelczyka (RKS Aleksandrów) 2:1 (24:22; 18:21; 21:14). Trzecie miejsce zajął Krzysik, czwarte Badowska.

Bardzo słabo wypadł w tym

turnieju Wiktorowski (Elektrownia) — na mistrzostwach okręgu zajął trzecie miejsce — który uplacał się dopiero na 10-tym miejscu. W punktacji drużynowej pierwsze miejsce zajął D. K. S. — 70 pkt. przed Elektrownią 53 pkt., Filmowcem 45 pkt. i in. Większość zawodów była prowadzona doskonale przez jednego z najpopularniejszych sędziów w Polsce — ob. Dresslera.

Znów komplikacje w sprawie rewanżu z Boxing-Clubem

W swoim czasie donosiliśmy, że podczas pobytu reprezentacji pięściarskiej Czechosłowacji w Polsce, ŁKS uzgodnił termin rewanżowego spotkania z Boxing Clubem. Łodzianie mieli wyjechać do Pragi w połowie czerwca. Obecnie Boxing Club zwrócił się z prośbą o przesunięcie tego terminu na połowę maja.

Czesi w piśmie uzasadniają, że ich pięściarze nie są przygotowani do spotkań na wolnym powietrzu i walczą jedynie w zamkniętych salach. Jednocześnie podkreślają, że w czerwcu w Czechosłowacji panuje już gorączka piłkarska i w tym okresie, boks cieszy się minimalną popularnością.

Łodzianie są w kłopotcie, bo- wiem pragnęli wyjechać do Czechosłowacji w swym najsilniejszym składzie, a przypadające na ten termin mistrzostwa Europy w Dublinie osłabia łodzian, gdyż przypuszczalnie przynajmniej Olejnik a może również Stasiak i Pisarski pojedną do Irlandii.

Tęcza—Filmowiec na ringu

W czwartek, 13 bm., o godz. 18 w sali „Tęczy“ (dawniej Gayera) zostanie rozegrany mecz bokserki pomiędzy gospodarzami a „Filmowcem“.

A jednak młodość musiała skapitulować

W półfinale turnieju tenisowego rozgrywanego na krytym korcie w Lyonie doszło do sensacyjnego spotkania słynnego latającego Baska Jeana Borotry z mistrzem Szwecji Bergelinem. 49-cio dziesięcioletni Borotra niespodziewanie pokonał młodszego o 28 lat Bergelina: 7:5, 6:4, 5:7, 5:7, 6:4.

Kiedy w trzecim secie Szwed piękną końcówką zapewnił sobie zwycię-

stwo, przypuszczano powszechnie, że na tym skończy się już rola Borotry, który nie wytrzyma pojedynku kondycyjnie. Tymczasem Fran- cuz bronił się zaciekłe w czwartym secie, a w decydującym — okazał się dużo lepszym od przeciwnika. Nie 49-letni Borotra, a 21-letni Bergelin skończył mecz kompletnie wyczerpany.

Kontuzja Leczkowskiego i Sowińskiego Kto ich zastąpi w reprezentacji?

Pięściarzom pomorskim ostatnio nie wiedzie się. W ub. niedzielę przy był do Warszawy Leczkowski, który poddać się musiał operacji ucha, gdyż wytoczył mu się t. zw. kalafior. Pomorzanie był już 6-krotnie operowany w Bydgoszczy, wszystkie te jednak zabiegi nie dały rezultatu. Pierwszy raz Leczkowski odniósł kontuzję muszli usznej na meczu z Antkiewiczem.

Daleko groźniejsza kontuzja spotkała na ostatnich mistrzostwach naszego reprezentacyjnego pięściarza w wadze lekkiej — Sowińskiego. Sowiński mianowicie po zwycięstwie przez k. o. w pierwszym dniu mistrzostw nad Bindkiem, nagle zasłabił i został przewieziony do szpitala. Po zbadaniu go, lekarze orzekli, że pomorzanie chory jest na wątroba, a poza tym grozi mu przepuklina.

Pozostanie on w leczeniu przez kilka tygodni. W ten sposób skomplikowała się

znacznie sprawa obsadzenia wagi piórkowej i lekkiej na zbliżający się mecz rewanżowy ze Szwecją.

Piłkarze ręczni organizują okręg piotrkowski

Delegat Polskiego Związku Piłki Ręcznej dla spraw organizacji Piotrkowskiego Okręgu — zawiadamia przedstawicieli wszystkich klubów sportowych i zainteresowanych sportowców z terenu miasta Piotrkowa i okolicy, że decyzją PZPR powołany zostanie samodzielny Okręg Piłki Ręcznej z siedzibą w Piotrkowie Tryb. W związku z tym odbędzie się w środę dnia 5.III.1947 r. o godz. 17-ej w sali Miejskiej Rady Narodowej w Piotrkowie zebranie konstytucyjne, na którym dokonany zostanie wybór Zarządu.



Ta odpowiedź drugiego oficera kosztowała Towarzystwo 90.000 frs. miesięcznie. Przez cały rok we dnie i w nocy, bez żadnych wyjątków, Cyklon gotów był wyruszyć na morze w dziesięć minut po otrzymaniu wezwania S. O. S. od jakiegoś statku. Aby utrzymać ciśnienie, spalał, stojąc nieruchomo przy bulwarze całe tonny węgla w swych trzech kotłach, przy których czuwali nieustannie trzej palacze. Załoga nie opuszczała statku.

Dwaj operatorzy radiowi trwali nieustannie przy swych aparatach. Nocą jeden z nich czuwał, drugi spał na wąskiej kanapie o pół metra od swego towarzysza, który w każdej chwili mógł dotknąć go ręką. — Gdy ręka ta zaczynała nim potrząsać, zrywał się, biegł zaalarmować załogę i podoficerów na statku oraz kapitana i drugiego oficera w ich mieszkaniach, położonych o sto metrów od bulwaru. Rzucił wszystkim trzy litery wezwania, owo S. O. S., które było jakby magiczną formułą na pokładzie i budziło na

nim precyzyjną i szybką aktywność. Statek roziskrział się światłem, wyrzucał w górę rakiety, radiotelegrafista zawiadamiał rozbiteków: „Wyruszamy!“, co znaczyło: „Rusza ku wam nasz kołowrót holny, który jest w stanie podnieść 120 tonn, nasze 12 pomp, które ugaszą pożar waszego statku, nasze tysiąc osiemset koni, nasze liny holownicze, wartość pięćdziesiąt tysięcy fr., które dociągają was do samego bulwaru, naszych trzydziestu ludzi, z których prawie każdy odznaczony jest medalem za ratownictwo, nasz kapitan, którego udekorował Legią Honorową w Sorbonie prezydent Rzeczypospolitej i któremu konsulowie różnych państw ofiarowali krzyże duńskie, angielskie i włoskie“.

Tanguy oświadczył: — Niełatwo nam będzie odbić od brzegu przy tym wietrze.

Istotnie południowo - wschodni wiatr pchał statek ku bulwarowi. Grube jego ściany, źle chronione oponami, wypchanymi słomą, uderzały gwałtownie o brzeg bulwaru przy każdej większej fali. Dziób walił w kamień, jak byk w ścianę stajni. Przechyliwszy się, by rozejrzeć się dokoła swego holownika, kapitan mrknął:

— I naturalnie łódź przed nami, a druga za nami. Ciekaw jestem co też właściwie robi oficer portowy?

Nie wolno było, w istocie, zakotwiczyć żadnych łodzi w pobliżu Cyklonu, by nie krępować jego ru-

chów przy opuszczaniu portu, ale w tę okropną pogodę łódzie i kutry zakotwiczyły się, gdzie popadło. Renaud, patrząc z gniewem na masztowiec, korytarz się tuż obok holownika, oświadczył:

— No, jeśli temu złamie się tyłek, niech tylko przyjdą poskarżyć się do mnie.

I zwróciwszy się do Tangu'ego:

— Odwrócić na morze, oprócz tylnej rufy.

Wówczas „Cyklon“ obrócił się delikatnie. Manewr spowodował, że tył statku zwrócił się ku bulwarowi, podczas gdy holownik ruszał na morze.

— Na morze cały statek!

Jednocześnie zadzwonił pokładowy dzwon:

— Cały statek naprzód!

Renaud forsował swój statek, by objąć panowanie nad nim od pierwszego metra trasy. Zanurzający się kadłub uderzył silnie jakąś pękatą baręką, która pochyliła się gwałtownie pod tym ciosem. — Człowiek u steru zauważył spokojnie:

— Zdaje się, że zabierzemy trochę jej lakieru...

Renaud wzruszył ramionami:

— Przynajmniej nie zakotwicz się już nam więcej tuż pod nosem.

Oślepiające lampy zgasiły i na Cyklonie pozostały już tylko światła kursowe. Statek miał już mola przystani handlowej, gdy na mostku zjawił się le Gall.

— Pan wzywał mnie, kapitanie? — zapytał (D. c. n.)

